



**ZWIĄZEK LEŚNIKÓW POLSKICH
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

02-124 Warszawa
ul. Grójecka 127

tel. 22 58 98 380
IP 18 00380

www.zlpwpr.pl

e-mail: zlpwpr@lasy.gov.pl

NIP: 522 00 11 988

Warszawa, 13.10.2016 r.

Zn. Spr. ZLP-01.14.2016

**Pan
Konrad Tomaszewski
Dyrektor Generalny
Lasów Państwowych**

Szanowny Panie Dyrektore,

W dyskusji prowadzonej podczas posiedzenia Rady Krajowej Związku Leśników Polskich w RP w Augustowie w dniach 22-23 września br. zgłoszono szereg uwag dot. nadmiernego obciążenia obowiązkami zawodowymi pracowników Lasów Państwowych.

Kilkakrotne, planowe uszczuplenia kadry, w ramach m.in. optymalizacji i lawinowo rosnąca liczba zadań, doprowadziły do zbyt dużego obciążenia obowiązkami i frustracji pracowników Lasów Państwowych, szczególnie terenowych. Rosnąca skala pozyskania oraz inne obowiązki - edukacja przyrodnicza, nadzór nad obiektami edukacyjnymi i turystycznymi, nadzór nad lasami niepaństwowymi, działalność na łowieckich obwodach wyłączonych, współpraca z samorządami i organizacjami pozarządowymi, powodują nierównomierne obciążenie pracą i coraz trudniejsze warunki do zrealizowania zadań.

Ponadto, zdaniem wielu pracowników, coraz gorzej funkcjonuje SILP, szczególnie w kancelariach leśnictw, bardzo obciążonych zadaniami. Zmusza to leśniczych do pracy wieczorami lub w dni wolne, by terminowo i rzetelnie wykonywać swoje obowiązki. Jest to szczególnie ważne w sytuacji wdrożenia i coraz bardziej intensywnego korzystania z komputerowego stanowiska pracy leśniczego, wykorzystywania LMN, korzystania z zasobów SILP (raporty, dokumentacja płacowa, karty sygnalizacyjne, liczne formularze ochrony lasu) przez pracowników terenowych.

Osobnym problemem jest nadzór nad lasami niepaństwowymi, dokładany leśniczym „rewirowym” do ich zakresu obowiązków, bez dodatkowego wynagrodzenia i limitu kilometrów. To kolejne zadania, bardzo uciążliwe ze względu na rosnącą w tym dziale sprawozdawczość.

W celu racjonalizacji obciążenia leśników obowiązkami, zdaniem członków Rady Krajowej ZLP w RP, należy:

- 1. przeanalizować konieczność sporządzania coraz bardziej drobiazgowych szkiców zakładanych zrębów, upraw, pozycji trzebieżowych, przebiegu szlaków zrywkowych itp.** Obecne bardzo rozbudowane szkice, wpinane do teczek, zastąpić uproszczonym szkicem technicznym, potrzebnym na styku wykonawca prac-leśniczy. Po zakończonej pracy, np. po założeniu uprawy udokumentować wykonane prace na mapie cyfrowej. Obecnie kilka wersji szkiców (pierwotny- do planowania, roboczy i powykonawczy) w praktyce zbędnych, wykonywanych głównie tylko na potrzeby certyfikacji podczas poszczególnych etapów prac, prowadzi do pomyłek, błędnego rozliczania powierzchni itd.,
- 2. uprościć zasady rozliczania materiałów** - obecnie leśniczy wystawia RW, czasem także RW i WZ oraz ma obowiązek pozbierania podpisów zatwierdzających te dokumenty na np. lubrykę do drewna, farbę spray, kilka gwoździ użytych do naprawy parkingu leśnego, leśniczy rozlicza co miesiąc oznaczniki do drewna, rozlicza do jednej sztuki kilkaset tysięcy sadzonek użytych do odnowień itd. Jest też bardzo rozbudowana procedura rozliczania grodzień upraw, wymagająca od leśniczego przygotowania wielu dokumentów,
- 3. zmienić zasady inwentaryzacji w nadleśnictwach** - czy ma sens inwentaryzowanie ogrodzeń upraw i ich ponowne mierzenie, skoro są komisyjnie odbierane i każde z nich ma założoną kartę? Po co inwentaryzować, czasem co roku, np. książki i instrukcje z biblioteczki leśniczego? Czy ma sens spisywanie pełnego stanu magazynowego drewna, jak można np. skontrolować 50% i to będzie bardziej dyscyplinujące dla osób odpowiedzialnych za drewno?
- 4. w intensywnych nadleśnictwach zatrudniać leśniczych ds. lasów niepaństwowych** lub nie podpisywać porozumień ze starostami,
- 5. zmienić zasady sprzedaży detalicznej drewna (asygnaty)** - w intensywnych leśnictwach przenieść sprzedaż detaliczną i rozliczanie wpłat z leśniczówki do nadleśnictwa. Leśniczy, choć panuje nad sprzedażą, niekoniecznie sam wystawia asygnaty, nie przyjmuje wpłaty gotówki, nie ma wtedy konieczności wyjazdu do nadleśnictwa i rozliczenia sprzedaży,
- 6. należy jak najszybciej znieść archaiczny i zbędny obowiązek wpisywania wydatku drewna na asygnacie, ciążący na leśniczym** - większość klientów detalicznych zleca teraz firmom przewozowym wywóz drewna z lasu choć są też i tacy, co wywożą drewno własnym samochodem z przyczepką towarową, wykonując wiele kursów po zakupione drewno. W jednym i drugim przypadku leśniczy nie może dobrze wykonać nałożonych na niego obowiązków,
- 7. ustalić zrozumiałe dla wszystkich zasady sprzedaży drewna** oraz precyzyjnie określić oraz egzekwować obowiązki przewoźnika - kierowcy działającego w imieniu odbiorcy drewna. Kierowcy wciąż narzucają leśniczemu swoje warunki, czasem nawet nękają czy straszą skargami i zmuszają do pracy w czasie teoretycznie wolnym,

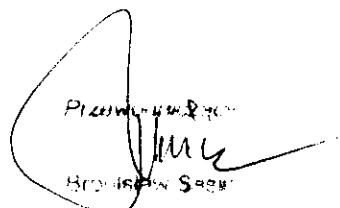
8. **uprościć zasady odbioru i ewidencji drewna** - ustalić możliwy błąd pomiarowy, bo np. pomiar dużych stosów z dokładnością do 1 cm to czysta fikcja,
9. **uprościć zasady odbioru drewna pozyskanego bez kosztów** - dopuścić możliwość szacunkowego wyliczenia masy drobnicy i ewidencjonowania jej pod jednym numerem na pozycji, gdzie zostało pozyskane, a nie odbierać pojedyncze stosy drobnicy mierzone w cm, nabijając oznacznik na każdym z nich. To marnowanie czasu służby leśnej i zbędny, zupełnie nieefektywny obowiązek, nie wpływający w żaden sposób na jakość gospodarki, a źle wpływający na naszą reputację,
10. **obciążenie pracą pracowników dostosować do 40 godzinnego tygodnia pracy.** Należy zwiększyć liczbę etatów w nadleśnictwach, odciążając w ten sposób służby terenowe. Np. efektywna praca informatyka, administratora SILP wspierającego leśniczych, spowoduje ich istotne odciążenie i zaoszczędzi im wiele czasu,
11. **ustalić listę zbędnych zadań leśniczego** np. w oparciu o grupy leśniczych, kształcących się w ramach Akademii Leśniczego,
12. **rozwiązać problem zastępstw** . Nie rozwiązanie tej kwestii prowadzi do ogromnego obciążenia pracowników i pracy jednej osoby w podwójnym wymiarze w biurze RDLP, nadleśnictwa, czy prowadzenie jednocześnie dwóch leśnictw przez jedną osobę lub pracę w pojedynkę w leśnictwie. Nie można zatrudniać osób na zastępstwo ze względu na limity zatrudnienia ściśle określone (osoba na zastępstwo i chora, na urlopie zdrowotnym, macierzyńskim itd. liczona jako jedna, pomimo nie ponoszenia przez firmę kosztów po 30 dniach zwolnienia – ZUS). Nie rozwiązanie tej kwestii prowadzi do ogromnego obciążenia pracowników i pracy jednej osoby w podwójnym wymiarze. W związku z rozwojem informatyki, działanie każdego pracownika można rozliczyć i prześledzić na podstawie loginu i wystawionych za jego pomocą dokumentów,
13. **dopuszczenie używania samochodów terenowych i ciężarowych**, a nie tylko osobowych. Doprecyzowanie zasad pomocy finansowej przy zakupie samochodów, bo funkcjonuje to bardzo różnie w różnych nadleśnictwach, wprowadzenie do kilometrówki stawki za jazdę w terenie poprzez wprowadzenie dodatku ustalonego wewnętrznym, leśnym przepisem, ponieważ limit 1500 km coraz częściej nie wystarcza na faktycznie przejechane odległości (zastępstwa, wciąż rosnący rozmiar pozyskania drewna, rozrzut terytorialny w dużych leśnictwach),
14. **jednoznaczne uregulowanie wymagań dot. badań okresowych** dla kierujących samochodami prywatnymi, wykorzystywanymi do celów służbowych. Wymaganie okresowych badań psychotechnicznych dla pracowników LP, kierujących własnymi samochodami, jest dla nas niezrozumiałe, bo Kodeks Drogowy nie przewiduje takich wymogów.

Oprócz wyżej wymienionych uwag i postulatów, zgłaszamy również dwa istotne problemy, związane z czasem pracy oraz współpracy z samorządami, a mianowicie:

- Obecny, zadaniowy czas pracy, określany wielkością zadań wykonywanych zgodnie z obowiązującymi w LP zasadami i przepisami, powoduje przekraczanie dopuszczalnego czasu pracy. Zmuszamy pracowników do łamania prawa? W leśnictwach o pozyskaniu ok. 10 000m³, w obecnym systemie sprzedaży drewna, leśnicy pracują ponad siły w czasie wolnym - wystarczy spojrzeć na daty i godziny na kwitach wywozowych na drewno. Wciąż przybywa zadań, a pracowników ubywa - biurokracja i sprawozdawczość wciąż się rozrasta, realizowane są projekty unijne, mała retencja, edukacja i współpraca z lokalną społecznością, dni otwarte nadleśnictw itp. - kto ma to robić?
- Współpraca z samorządami i lokalną społecznością - leśnicy wciąż nie mają czytelnego sygnału od przełożonych, czy mają się w nią angażować, czy ma to związek z ich pracą zawodową i etosem leśnika czy mają ją traktować to jako prywatną inicjatywę. To bardzo ważna i istotna kwestia, wielokrotnie podnoszona przez leśników, wciąż bez oficjalnego rozstrzygnięcia.

Przedstawiając powyższe wnioski, w imieniu Rady Krajowej Związku Leśników Polskich w RP, proszę Pana Dyrektora o uwzględnienie ich w pracach zespołów, powoływanych przez Pana, względnie podjęcie działań na szczeblu Dyrekcji Generalnej LP, w celu wyeliminowania zbędnych dokumentów i wprowadzenia regulacji ułatwiających pracę.

Z poważaniem,


Przewodniczący
Bronisław Szep